



W świecie, który staje się coraz szybszy, gdzie informacje płyną z niespotykaną dotąd prędkością, a rozproszenia zdają się mnożyć, Kościół Katolicki oferuje nam bezcenny skarb: Lekcjonarz. Ta święta księga, którą wielu widzi w rękach kapłana podczas każdej niedzielnej Mszy, to coś znacznie więcej niż zwykły zbiór tekstów biblijnych. To duchowy przewodnik, mapa prowadząca nas przez Pismo Święte, aby karmić naszą wiarę, oświecać nasze zrozumienie i umacniać naszą relację z Bogiem. Ale czym dokładnie jest Lekcjonarz? Jakie są jego korzenie, historia i znaczenie w życiu współczesnych katolików? W tym artykule przyjrzymy się tym pytaniom i odkryjemy, dlaczego Lekcjonarz jest niezbędnym narzędziem w naszym życiu duchowym.

## **Początki Lekcjonarza: Korzenie w tradycji apostoelskiej**

Lekcjonarz ma swoje korzenie w najstarszej tradycji Kościoła. Już od pierwszych wieków chrześcijaństwa wspólnoty gromadziły się, aby słuchać Słowa Bożego. Święty Paweł w swoim liście do Tesaloniczan napomina: „Ducha nie gaście, proroctwa nie lekceważcie. Wszystko badajcie, a co szlachetne – zachowujcie” (1 Tes 5,19-21). To napomnienie odzwierciedla wagę, jaką pierwotny Kościół przywiązywał do głoszenia i medytacji Pisma Świętego.

W pierwszych wiekach czytania biblijne były wybierane w sposób bardziej swobodny, ale z czasem Kościół uporządkował cykl czytań, który obejmował główne tematy wiary chrześcijańskiej. Proces ten został szczególnie umocniony po Soborze Trydenckim (1545-1563), kiedy to Kościół, w odpowiedzi na Reformację Protestancką, dążył do ujednoczenia i wzbogacenia liturgii. Jednak to Sobór Watykański II (1962-1965) dał nowy impuls Lekcjonarzowi, promując większy udział wiernych w liturgii oraz szersze i bardziej systematyczne przedstawienie Biblii.

## **Czym jest Lekcjonarz? Most między Biblią a liturgią**

Lekcjonarz to w istocie księga liturgiczna zawierająca wybrane czytania biblijne, które są proklamowane podczas Mszy Świętej i innych celebracji liturgicznych. Nie jest to po prostu skrócona Biblia, ale starannie dobrany zbiór tekstów zorganizowanych w cykl obejmujący trzy lata (A, B i C) dla niedziel oraz dwa lata (I i II) dla dni powszednich. Ten cykl pozwala wiernym słuchać i rozważać znaczną część Biblii w ciągu swojego życia.

Lekcjonarz podzielony jest na kilka sekcji: Lekcjonarz niedzielny, Lekcjonarz dni powszednich, Lekcjonarz mszalny (na święta świętych) oraz Lekcjonarz obrzędowy (na sakramenty, takie jak chrzest, małżeństwo i namaszczenie chorych). Każda z tych sekcji została zaprojektowana tak, aby Słowo Boże oświecało różne wymiary życia chrześcijańskiego.



## **Duchowe znaczenie Lekcjonarza: Słowo, które przemienia**

Lekcjonarz to nie tylko narzędzie liturgiczne; to uprzywilejowany sposób, przez który Bóg przemawia do swojego ludu. Jak mówi List do Hebrajczyków: „Żywe jest bowiem słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” (Hbr 4,12). Poprzez czytania z Lekcjonarza Bóg mówi do nas bezpośrednio, pociesza nas, poprawia i prowadzi.

Każde czytanie jest starannie dobrane, aby odpowiadać duchowym potrzebom wspólnoty. Na przykład w czasie Adwentu czytania przygotowują nas na przyjście Chrystusa, podczas gdy w Wielkim Poście wzywają nas do nawrócenia i pokuty. W okresie Wielkanocy czytania celebrować Zmartwychwstanie i napełniają nas nadzieją. Ten cykl liturgiczny to nie tylko rytuał, ale duchowa droga, która pomaga nam wzrastać w wierze.

## **Lekcjonarz w kontekście współczesnym: Antidotum na rozpacz**

W świecie naznaczonym niepewnością, podziałami i rozpaczą Lekcjonarz niesie przesłanie nadziei i jedności. W czasach, gdy wielu szuka odpowiedzi w ulotnych źródłach, Słowo Boże głoszone w Lekcjonarzu przypomina nam, że tylko w Chrystusie znajdujemy prawdziwy pokój i sens naszego istnienia.

Ponadto, Lekcjonarz jednoczy nas jako Kościół powszechny. W każdej części świata katolicy słuchają tych samych czytań w każdą niedzielę. To tworzy głęboką komunie, przypominając nam, że jesteśmy częścią jednego Ciała, Ciała Chrystusa. Jak mówi Święty Paweł: „Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscy zostaliśmy napojeni jednym Duchem” (1 Kor 12,13).

## **Historyczna anegdota: Lekcjonarz i Święty Hieronim**

Ciekawostką, która pomaga nam docenić wartość Lekcjonarza, jest praca Świętego Hieronima, wielkiego tłumacza Biblii na łacinę. Hieronim, kierowany miłością do Słowa Bożego, poświęcił swoje życie studiowaniu i tłumaczeniu Pisma Świętego. Jego dzieło, znane jako Wulgata, stało się podstawą wielu Lekcjonarzy na przestrzeni wieków. Hieronim mawiał: „Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa”. To zdanie przypomina nam, że Lekcjonarz to nie tylko książka, ale okno, które pozwala nam kontemplować oblicze Chrystusa.



## **Podsumowanie: Lekcjonarz jako przewodnik w życiu chrześcijańskim**

Lekcjonarz jest ostatecznie darem Kościoła dla wszystkich wiernych. To zaproszenie, by zanurzyć się w Słowie Bożym, pozwolić się nim przemieniać i żyć jako uczniowie-misjonarze w dzisiejszym świecie. W czasach, gdy wielu szuka sensu i kierunku, Lekcjonarz oferuje nam pewny kompas: Słowo Boże, które jest „lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce” (Ps 119,105).

Zachęcam Cię, drogi czytelniku, byś zbliżył się do Lekcjonarza z otwartym sercem. Czy to podczas niedzielnej Mszy, czy w osobistej lekturze, pozwól, by Słowo Boże do Ciebie przemówiło, zainspirowało Cię i poprowadziło. Jak przypomina nam Sobór Watykański II: „Kościół zawsze czcił Pisma Boże, podobnie jak samo Ciało Chrystusa, zwłaszcza w liturgii świętej, nigdy nie przestając przyjmować i udzielać wiernym chleba życia ze stołu Słowa Bożego i Ciała Chrystusa” (Dei Verbum, 21).

Niech Lekcjonarz będzie dla Ciebie, jak był dla tak wielu świętych na przestrzeni wieków, niewyczerpanym źródłem łaski, mądrości i miłości. Niech Słowo Boże, głoszone na każdej stronie, będzie Twoim duchowym pokarmem i światłem na drodze do wieczności.